

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok X

CZWARTEK, 17 MARCA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 77

## Dwaj szpiegzy zawisli na szubienicy

### Prezydent Rzplitej nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski

Wilno, 17 marca.

Sąd doraźny w Baranowicach rozpatrywał przed dwoma dniami sprawę dwóch mieszkańców wsi Bobki, pow. Nieświeskiego, Jana i Konstantego Bobko, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz państwa ościennego.

Bronił adw. Duracz z Warszawy.

Obaj oskarżeni skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie.

Prośba o łaskę została przez p. Pre-

zydenta Rzplitej odrzucona, wobec czego w dniu wczorajszym wyrok wykonano.

## Tragiczny czyn uwiedzionej

### Targnęła się na życie, gdyż narzeczony ją porzucił

Łódź, 17 marca.

(dg) Dziś w nocy, w mieszkaniu przy ul. Generalskiej 4, w celu samobójczym napiła się dżina truczyny 20-letnia Leokadja Marciniakówna. Wezwane pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy, w groźnym stanie przewiozło desperatkę do szpitala w Radogoszczu.

Jak stwierdzono, Marciniakówna znajduje się w 8-ym miesiącu ciąży. Była ona od dłuższego czasu zaręczona i niebawem miała wyjść za mąż.

Ostatnio jednak narzeczony bez żadnego powodu porzucił ją.

Marciniakówna dać sobie starania się go odszukać. Ustaliła jedynie, że narzeczony w nieznanym kierunku wyjechał z Łodzi.

Gdy nadomiar złego nieszczęsną dziewczyną ostatnio straciła pracę, poczęła nosić się z samobójczymi myślami. Dziś w nocy wreszcie targnęła się na życie.

## Zakaz demonstracji w Niemczech

### na okres świąt

Berlin, 17 marca

(t) W związku z zbliżającymi się świętami wielkanocnymi, niemieckie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło ma rozporządzenie ogólnego „pokoju politycznego” na czas od 20 do 30 marca. Rząd saski wydał już zakaz urządzania manifestacji w okresie Wielkiego Tygodnia.

## Albanja prosi Włochy

### o pomoc finansową

Rzym, 17 marca

(t) Sytuacja finansowa Albanji pogorszyła się ostatnio tak bardzo, że musiała ona zwrócić się o pomoc finansową do Włoch.

Pisma włoskie podały obecnie do wiadomości, że rząd włoski zgodził się na udzielenie Albanji subwencji rocznej w wysokości 10 milionów franków złotych. Włochy mają udzielić tej pomocy tylko w wypadku odnowienia paktu z Tirany.

## Major przed sądem wileńskim

### Sensacyjny proces potrwa kilkanaście dni

Wilno, 17 marca.

Wielkie wrażenie wywołało w kółkach wojskowych i cywilnych naszego miasta aresztowanie majora 4-go pułku ułanów, Zygmunta Szafrąńskiego, który cieszył się do tej pory doskonałą opinią.

Jak wykazało przeprowadzone dochodzenie, major Szafrąński, który pełnił obowiązki kwatermistrza miał na sumieniu nadużycia popełnione w związku z sprawowanymi funkcjami, jak również

falszowanie dokumentów, które miały udowodnić wymagany cenzus naukowy.

W dniu wczorajszym rozpoczął się proces przeciwko majorowi Szafrąńskiemu, który wzbudził ogromne zainteresowanie.

Według przewidywań, proces potrwa kilkanaście dni, a to ze względu na znaczną ilość świadków (54), powołanych do rozprawy.

## Skrytobójczy mord w lasach pod Lublinem

### Kłusownicy zabili strzelca, podczas nocnego obchodu

Lublin, 17 marca.

W dniu wczorajszym, wieśniacy zbierający w lesie między wsiami Panków i Doliny, drzewo, dokonali strasznego odkrycia.

Z pod śniegu wystawały nogi mężczyzny. Gdy wieśniacy usunęli śnieg, po znali trupa strzelca hr. Zamojskiego, Władysława Gradka.

Na głowie zabitego widniały głębokie rany, zaś ubranie postrzępione w kawały, świadczyło o walce, jaką stoczył zamordowany z napastnikami.

Zaalarmowana policja wdrożyła energiczne dochodzenie, które ustaliło, że Gradek opuścił mieszkanie w piątek wieczorem i udał się na nocny obchód lasu, poczem wędąc do domu nie wrócił.

Wstępne dochodzenie ujawniło, że zabity strzelec od dłuższego czasu staczał ostrą walkę z kłusownikami, którzy za wszelką cenę postanowili zgładzić — Gradka.

Dalej wychodzi na jaw, że krytycznego wieczoru, widziano Gradka w towarzystwie dwóch osobników, z którymi prowadził gwałtowną rozmowę.

Przypuszczalnie ci dwaj osobnicy za-

mordowali strzelca i obrabowali go. — Strzały padły do Gradka z tyłu, o czym świadczy pęknięta nasada czaszki.

Zarządzona obława przyczyniła się do ujęcia domniemyanych morderców,

którzy jednak wypierają się wszelkiej winy. Zaareztowano dotychczas kilka osób i przypuszczać należy, że w najbliższym czasie sprawa ta będzie zupełnie wyjaśniona.

## Zamożny kupiec — wyrafinowanym oszustem

### „Nabrał” Tow. Ubezpiecz. Wzaj. na kilka tysięcy dolarów

Siedlce, 17 marca.

Niezwykły wypadek oszustwa miał miejsce w Siedlcach. Bogaty tamtejszy kupiec Izaak Tenenebaum był przedstwą wicelem Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Przed trzema laty, za jego pośrednictwem ubezpieczony został na życie w tem Towarzystwie niejaki Szmul Wajnszelbaum, rzekomy właściciel ziemski. Suma ubezpieczeniowa Wajnszelbauma określona była na 5,000 dolarów.

Składki ubezpieczeniowe wpływały regularnie, tak, że Towarzystwo nie

miało potrzeby zetknięcia się z ubezpieczonym Wajnszelbaumem.

Nagle, pod koniec roku ubiegłego, przybył do Krakowa Izaak Tenenebaum, który przedłożywszy świadectwo śmierci ubezpieczonego za jego pośrednictwem Wajnszelbauma oraz pełnomocnictwo rodziny zmarłego, zażądał wypłacenia na jego ręce polisy.

Ponieważ Tenenebaum cieszył się zaufaniem Tow. Wz. Ubezpiecz. oraz wszelkie formalności prawne były w porządku, wypłacono mu na poczet całej sumy 2,608 dolarów.

Przed skutecznym wypłatą re-

gowało do Siedlec swego urzędnika, celem protokolnego stwierdzenia śmierci Wajnszelbauma.

Tu jednak wystąpiłk stwierdził, że firma je go padła ofiarą oszustwa. Okazało się bowiem, że ubezpieczenie na życie Wajnszelbauma było fikcją.

Zaden Wajnszelbaum w Siedlcach nie mieszkał i osoba ta była tylko wytworem fantazji pomyslowego oszusta-Tenenebauma.

Towarzystwo skierowało niezwłocznie sprawę do prokuratora.

Z polecenia prokuratora w Siedlcach, Tenenebaum osadzony został w wię-

## Budżet Łodzi

### zredukowany będzie o 5 milionów złotych

Łódź, 17 marca.

(it) Nowy budżet m. Łodzi, który uchwalony został przez radę miejską w ubiegłym miesiącu i przesyłany był do zatwierdzenia władz nadzorczych, jest obecnie rozpatrywany w wydziale samorządowym ministerstwa spraw wewnętrznych.

Jak się informują, ministerstwo redukuje budżet ten o blisko 5 milionów złotych, a to z tego względu, iż magistrat, wbrew zarządzeniu ministerstwa, zmniejszył wydatki w porównaniu z rokiem ubiegłym tylko o 10 miast o 30 proc.

## Roboty sezonowe

### rozpoczyna się w Łodzi za kilka tygodni

Łódź, 17 marca.

(it) Jak się dowiadujemy, na skutek interwencji związków zawodowych, w roku bieżącym magistrat wyjątkowo wcześniej przystąpi do robót sezonowych, przy których znajdzie zatrudnienie większa ilość bezrobotnych.

Ponieważ nowy rok administracyjny rozpoczyna się już w dniu 1 kwietnia, jeszcze w końcu marca wydane zostaną zarządzenia w kierunku opracowania planów reorganizacji bezrobotnych, zgłaszających się do pracy. Pierwszeństwo w otrzymaniu pracy będą mieli ci, którzy i w ubiegłym roku pracowali na robotach sezonowych.

## Krwawe bóiki

Łódź, 17 marca

(dg) Wczoraj o godz. 10 wieczorem przy zbiegu ul. Franciszkańskiej i Smugowej wynikła krwawa bójka między 20-letnią Salą Lejrehtówną (Franciszkańska 20), a jej 17-letnim bratem Michłem.

Zarówno Leirehtówna jak i jej brat doznali ciężkich obrażeń cielesnych. Wezwano pogotowie, które poszkodowanym udzieliło pomocy lekarskiej.

W mieszkaniu przy ul. Piłsudskiego nr. 4 wynikła krwawa awantura w czasie której ciężko został ranny 40-letni fryzjer Bejrys Grynbbaum. Zoopiekowano się nim pogotowie.

## Obniżka opłat

### telefonicznych i radiowych w Niemczech

Berlin, 17 marca.

(Telegram własny).

(t) W związku z ogólną akcją obniżania cen, odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu poczty, na którym zapadła uchwała obniżenia opłat za rozmowy międzymiastowe. W najbliższych dniach zapadnie decyzja w celu obniżenia opłat radiowych. Obniżka opłat radiowych ma wynosić około 20 procent.

## Występy łódzkie

— Ze strychu przy ulicy Łaskiej 3, skradziono bieliznę, wartości 800 zł.

— Ze sklepu rzeźniczego Walentego Urbanaka, skradziono większą ilość wyrobów mięsnych, wartości 1.000 zł.

# Głodowa śmierć literata

Franciszek Pinter, potomek węgierskiego rozbójnika, zmarł w skrajnej nędzy

## Za trumną jego kroczył portjer hotelowy

(x) W hotelu ludowym w Budapeszcie, gdzie za parę halerzy można znaleźć jakiś taki przytułek i dach nad głową, zmarł przed kilku dniami 37-letni mężczyzna nazwiskiem Franciszek Pinter.

Gdy po śmierci Pintera, który przeżył cały czas pobytu w tanim hoteliku, a raczej domu noclegowym, przymierał głodem, poczęto przeszukiwać jego schowanko celem znalezienia jakichkolwiek papierów i dokumentów. wyszło na jaw, że zmarły był właściwie literatem.

Pinter był w całym znaczeniu tego słowa *pechowym człowiekiem*. Odbarzony niepospolitemi zdolnościami i talentem nie umiał dać sobie w życiu rady. Skromny, nie umiał zabiegać o protektorów, którzyby mu pomogli w początkowych szczeblach kariery — nie posiadał znajomości w żadnym z pism budapeszteńskich, ażeby się wystarać o stałe przyjmowanie jego nowelek i opowiadań.

Franciszek Pinter stanowczo nie miał szczęścia. Gdy jedno z pism zdecydowało się już na drukowanie jego nowelek, które odznaczały się wybitnym realizmem i bystrą obserwacją życia, wyszło rozporządzenie wydane wskutek kryzysu, aby ludność oszczędzała w miarę możliwości drogi papier. Pisma przystosowały się również do tego zarządzenia i umieszczały tylko najkonieczniejsze i najbardziej sensacyjne wiadomości, tak, że na literaturę nie było już miejsca. I biedny Franciszek Pinter dosłownie przymierał głodem.

Pewnego razu gnany resztkami nadziei zebrał cały stos swych opowiadań i kilka powieści usiłując namówić jakiegokolwiek wydawcę, aby za marnym wynagrodzeniem rzeczy te wydrukował. Gdzie jednak w dzisiejszych czasach można było znaleźć nakładcę, któryby poważnie się wydawał powieści autora zupełnie nieznanego? I Pinter pomimo swego niezaprzeczonego talentu w dalszym ciągu głodował. Kola literackie i dziennikarskie, przypomniały sobie po tragicznej śmierci młodego literata, że kilka z jego utworów było rzeczywiście drukowanych bądź na łamach pism codziennych, bądź też tygodniaków. Tych kilka wydrukowanych utworów, z którymi szersza publiczność miała się sposobność zapoznać, świadczyły o niepowzdej talentie młodego literata.

Mimo niepowodzeń Pinter nie upadał na duchu. Ostatnio zdawałoby się już, że Golgota jego ma się ku końcowi. Pewien redaktor literackiego tygodnika zachwycony formą nowelek Pintera zgodził się na drukowanie ich w swym czasopiśmie. Umowa doszła do skutku i Pinter otrzymał 500 pengó tytułem za datku. Los jednak, który stałe przesła-  
dował młodego człowieka i tym razem zrobił mu na przekór.

Pinter zachorował na silną influencję do której „przyczepiła się” febra. Choroba tak wyczerpała osłabiony organizm biedaka, że po krótkim z nią zmaganiu zmarł w marnym hoteliku nie doczekawszy się realizacji dążeń swego całego życia. Za trumną zapoznanego geniusza szedł portjer hotelu, któremu zmarły dawał na przechowanie wszystkie swe utwory i kilku towarzyszy niedoli ze wspólnego pokoju noclegowego. Mów oczywiście nikt nie wygłaszał. Nie było nawet o czym mówić.

W czasie wojny światowej Pinter walczył dzielnie. Po powrocie z frontu przekonał się jednak, że wszyscy jego dawni znajomi dawno o nim zapomnieli i że on sam został bez środków do życia, samotny i niemal wykończony.

Ponieważ ojczyzna za którą walczył nie mogła dać mu pracy, Pinter udał się na wędrowną poszukiwaniu kawałka chleba. Przez pewien czas pracował jako zwykły robotnik we włoskich miastach portowych, był tragarzem w Paryżu i wreszcie przez dłuższy czas najemnym robotnikiem w Wiedniu.

Tęsknota za ojczyzną i skrajna nędza zmusiły go do powrotu. Po powrocie do

kraju Pinter począł znów próbować swych sił na niwie literackiej jednak bez pożądanego rezultatu.

Po tragicznej śmierci Franciszka Pintera okazało się, że jest on w prostej linii prawnikiem słynnego w swoim czasie herszta bandy rozbójniczej Rozsy Sandora. Pinter wiedział o tem, nie chciał się jednak przyznawać do tego pokrewieństwa sądząc, że przyniosłoby mu to ujme. Pinter okazał raz jeszcze jak bardzo był w życiu niezaradnym. Zrezygnując z wyszukanej pokrewieństwa zrobiłoby mu tylko reklamę i zwróciłoby na niego uwagę szerszego grona osób. Zresztą Rozsa Sandor nie był zwykłym rozbójnikiem, w potocznym znaczeniu tego słowa.

W połowie ubiegłego stulecia słynął on w całych Węgrzech i uchodził raczej za postać bohatera z zeszytowych romansów. Sandor rabował tylko mienie osób bardzo bogatych i przeważną część swego łupu, rozdawał ubogim w okolicy.

W roku 1848 brał on udział w wojnie przeciwko Rosji i Austrii przyczem odznaczył się tak wielkim męstwem że w nagrodę darowano mu wszystkie jego dawne grzeszki.

Po ukończeniu wojny wrócił jednak Sandor do swego zbójckiego rzemiosła. Schwytany na gorącym uczynku w roku 1872 został zasadzony na bezterminowe więzienie, w którym zmarł w listopadzie 1878 roku.

## Nowy język międzynarodowy Twórcą jego jest angielski Ogden

(x) Od kilkunastu lat istnieje idea stworzenia wspólnego języka dla ludzkiego mrowia, zamieszkującego glob ziemski. Poza esperantem, które kosztowne wielu trudów i pracy stworzone zostało przez naszego rodaka, Zamenhoffa, w Anglii niejaki E. R. Ogden pracuje również nad stworzeniem jeszcze jednego międzynarodowego środka porozumiewania się.

Minister Ogden jest znanym angielskim psychologiem i krytykiem literackim i według doniesień dzienników angielskich pracuje już od dziesięciu lat nad nowym międzynarodowym językiem.

Obecnie po dziesięcioletnich trudach praca już jest na ukończeniu. Nowy język mister Ogdena opracowany jest na zasadach języka angielskiego. Popularny uczony, wzorując się na języku angielskim wyszedł z tego założenia, że język ten znany i używany w całej Wielkiej Brytanii, Ameryce Północnej, Australii, jest językiem urzędowym w Indiach i używany w handlu na terenie Chin i Japonii.

Według prowizorycznych obliczeń, akurat jedna czwarta ludności zamieszkującej glob ziemski, włada językiem angielskim.

Pozatem jeszcze wielka liczba osób

które nie władając biegle językiem angielskim, zna go jednak pobieżnie. Ogdenowi udało się wynaleźć pewien system, dzięki któremu, mimo, że język jego wzo rowany jest na angielskim, jest znacznie ułatwiony i uproszczony.

Ten nowo-angielski, jak go nazwał wynalazca, posiada tę niezwykłą zaletę, że liczy zaledwie osiemset pięćdziesiąt wyrazów, które w zestawieniu dwóch lub więcej słów dają nowe pojęcia bez potrzeby użycia się całej masy zbędnych wyrazów.

Gramatyka i reguły wymowy są bardzo uproszczone, zaś koniugacja stała się zupełnie zbędna, gdy Ogdenowi udało się wynaleźć taką formę, która bez odmiany może być zastosowana w każdej rozmowie.

Prasa angielska odnosi się do tworu Ogdena z wielką przychylnością, chwając pomysł wzorowania się na języku angielskim, jak również łatwość rozwiązania trudnych problemów. Główną zaletą takiego międzynarodowego języka jest to, że język taki zawiera jaknajmniej wyrazów, aby nie obciążać niczyj umy słów zbytym balastem. Dzienniki angielskie są zdania, że ten właśnie problem najlepiej wypadł w ujęciu Ogdena.

## DYKTATOR MIMO WOLI

Książę Walii uważany jest za wyrocznie przez londyńczyków

(y) W londyńskim „Mansion House” odbywa się uroczysty bankiet. Dziennikarze dorocznym, tradycyjnym zwyczajem urządzają tam swe oficjalne przyjęcia, których honorowe przewodnictwo obejmuje książę Walii. Jest on stałe zapraszany w charakterze gościa honorowego; mimo widocznego zmęczenia i wyczerpania, angielski następca tronu śmiecha się uprzejmie i wygłasza krótkie przemówienie. Książę oddaje hołd prasie, podkreślając jej doniosłe znaczenie. Wygłasza on wszystkiego kilka zdań, które odczytuje z rękopisu. Książę Walii dziękuje za toast byłego ministra kolonii i następnie pozuje przed obiektywem aparatu, pośrodku między prezesem syndykatu dziennikarzy, Ralphem Blumenfeldem i burmistrzem city.

Już nazajutrz po tym bankiecie prasowym następca tronu występuje w charakterze honorowego przewodniczącego na lunchu handlarzy ryb, następnego zaś dnia, musi wziąć udział w przyjęciu galowym, urządzonym specjalnie na jego cześć. W chwilach wolnych od tych nieodzownych uroczystych przyjęć książę musi odwiedzać przytułki dla dzieci, instytucje dla badania raka, szkoły muzyczne, poranki dobroczynne oraz setki innych mniej lub bardziej pożytecznych instytucji.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Birmingham odsłonięcie pomnika, w

Edynburgu zostanie otwarty przytułek dla sierot, zaś w Leandun, zostanie położony kamień węgielny pod szkołę dla niewidomych. W wypadku sprzyjającej pogody w Liverpoolu zostanie spuszczone z kotwicy olbrzymi statek, którego ojcem chrzestnym nie może być, oczywiście, nikt inny, jak angielski pretendent do tronu. Ma on ustalony program zgóry na szereg tygodni i ściśle go przestrzega. Wszystko jest przygotowane, powóz oczekuje zawsze niezwykle punktualnie, przewidziane są najdrobniejsze szczegóły. Garderoba jest zawsze przygotowana i po przebraniu pozostaje jeszcze 26 minut na małą zakąskę, krótką rozmowę telefoniczną z przyjaciółmi i przejrzenie pism. Okres urlopu jest niezwykle krótki, interesy państwowe nie pozwalają na dłuższy wypoczynek.

Mimo tych niezliczonych obowiązków, które obarczają księcia, pochłaniając go zdawałoby się całkowicie, przejawia on wiele indywidualnej inicjatywy; cecha ta w wysokim stopniu przyczynia się do wielkiej sympatii i popularności, jaką angielski następca tronu cieszy się w swej ojczyźnie. Jest on lubiany, jak miły przyjaciel, który przebywa w oddali i jest nam mimo to niezwykle bliski. podobnie jak przyjaciel, z którym stale utrzymujemy kontakt listowny, nie możemy go jednak zaprosić, gdyż nie ma

## Tekturowe meble dla... komorników

Oryginalny pomysł sprytnego fabrykanta

(x) W związku z szalejącym kryzysem i ogólną niewypłacalnością wpadł pewien dyrektor fabryki mebli na oryginalny pomysł. Jak wiadomo niewypłacalnemu dłużnikowi po rozprawie sądowej i uzyskaniu tytułu wykonawczego zabiera wierzyciel ruchomości i wywozi je na mocy wyroku sądowego do sali licytacyjnej.

Oczywiście przy wykonaniu tych czynności asystuje specjalny urzędnik sądowy, który pełni rolę podobną do naszego komornika. Otóż pomysły fabrykant mebli fabrykuje specjalne meble na zamówienie niewypłacalnych dłużników z... te... ry.

Meble te obłożone cienkimi fornierem z drzewa i odpowiednio politurowane robią wrażenie zupełnie nowych i droższych mebli. Oczywiście, trwałość ich jest odpowiednia do gatunku użytego materiału. Póki meble stoja spokojnie i nikt ich z miejsca nie rusza, wyglądają zupełnie porządnie. Trudów transportu jednak nie mogą wytrzymać w żadnym wypadku.

Gdy do niewypłacalnego dłużnika przychodzi po raz pierwszy komornik z wezwaniem uiszczenia należnej kwoty, niczego nie przeczuwając robi zajęcie i przylepia na meblach swoje „bilety wizytowe”.

Gdy miszczenie zarfaty nie następuje, zajęcie ruchomości wywozi się do sali licytacyjnej, gdzie mają być sprzedane z publicznego przetargu. Tekturowe meble nie wytrzymują jednak trudów transportu, w drodze rozlatują się w bezwartościowe kawałki.

Teraz występuje przeciwko wierzycielowi firma meblowa która okazuje dokumenty z których wynika, że wspomniane meble są jeszcze własnością firmy, ponieważ dłużnik nie zapłacił jeszcze wszystkich rat. Firma meblowa żąda oczywiście wydania zwrótem zajętych mebli w stanie takim, w jakim były one w dniu zajęcia.

Oczywiście jest niemożliwością przywrócenie meblom poprzedniego wyglądu. Fabryka mebli występuje tedy na drodze sądowej przeciwko wierzycielowi o odszkodowanie za uszkodzenie ruchomości.

Sąd odszkodowanie przyznaje, a dłużnik, któremu firma wypożyczyła tylko tekturowe meble dostaje jeszcze spora prowizję za umożliwienie przeprowadzenia oryginalnej transakcji.

on nigdy czasu. Oto właściwy stosunek narodu angielskiego do księcia Walii. Jest on uważany za prywatną własność milionów obywateli, którą wszyscy dzielą się między sobą, nie zdając sobie nawet z tego sprawy.

Jest on jednocześnie wzorem, który starają się wszyscy naśladować. Osoba księcia jest bacznie obserwowana, obywatele kopują dokładnie jego sposób ubierania się, interesują się marką jego auta, podróżami i t. d. Jeśli jakaś firma szczęśliwym zarządzeniem losu zdołała za dowolnić księcia, wówczas przyszłość jej jest zapewniona. Osoba księcia jest tak silną rekwizyją powodzenia każdego interesu, iż znaczenia tego nie jest w stanie osłabić najgroźniejsza nawet depresja i kryzys.

Przed dwoma tygodniami podczas herbatki tanecznej książę miał na sobie różową koszulę, już po upływie tygodnia w całym Londynie nie można było dostać ani jednej różowej koszuli, tak wielkie było zapotrzebowanie na ten artykuł. — We wszystkich wytwornych lokalach różowy kolor stał się dominującą barwą koszul męskich. Mimo swej woli, książę ożywia lub doprowadza do ruiny poszczególne gałęzie przemysłu. Wszyscy spełniają ślepo jego rozkazy, bynajmniej nie wynikające z jego woli, a będące jedynie skutkiem przypadku lub też nastroju.

# 800 tys. bezrobotnych otrzymało bezpłatnie węgiel

## Akcja opałowa naczelnego komitetu do spraw bezrobocia

(d) Naczelny komitet do spraw bezrobocia w okresie zimowym przydzielał wszystkim lokalnym komitetom znaczne kontyngenty węgla dla bezrobotnych.

Naczelny komitet kupował węgiel za pośrednictwem konwencji węglowej, która pobierała od niego najniższe ceny, licząc się z tem, że węgiel ten jest przeznaczony dla bezrobotnych. Prócz tego pewną ilość węgla naczelny komitet otrzymał bezpłatnie.

Jak wynika z obliczeń statystycznych, ogółem w ciągu zimy rozdano bezrobotnym 83,774 tonn.

Najwięcej węgla otrzymał Śląsk. Naczelny komitet do spraw bezrobocia przekazał miejscowemu komitetowi do dnia 1 marca r. b. 18.584 tonn.

Następne z kolei województwo kieleckie, otrzymało dla bezrobotnych 12.030 tonn.

W Warszawie od listopada do lutego bezrobotni otrzymali ogółem 4.630 ton węgla.

Jak wynika z sporządzonych statystyk, niektóre województwa otrzymały niewielką ilość węgla, a kilku nie przyznano żadnego kontyngentu.

Nastąpiło to z tego powodu, że naczelnemu komitetowi nie starczyło zapasu. Ilość bezrobotnych w okresie zimowym wzrosła bardzo poważnie, szczególnie w ośrodkach robotniczych.

Naczelny komitet nie mógł więc wszystkich zaopatrzyć w węgiel. W tych województwach, w których bezrobotni wcale nie otrzymywali węgla, lub też małe ilości, przydzielano im drzewo, w stosunku 2 kg. drzewa za 1 kg. węgla.

Najwięcej drzewa otrzymywali bezrobotni, zamieszkali w województwach kresowych. W województwach tych ludność stale pali drzewem, to też bezrobotni, którym drzewo przydzielono, wcale nie odczuwali braku węgla.

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń, ogółem w ciągu zimy korzystało z pomocy opałowej naczelnego komitetu 800 tys. bezrobotnych, łącznie z członkami rodzin.

W bieżącym miesiącu w dalszym ciągu przydzielane są lokalnym komitetom do spraw bezrobocia odpowiednie kontyngenty węgla, choć już nieco mniejsze ze względu na ocieplenie się.

Od kwietnia akcja opałowa zostanie jeszcze bardziej zwężona. Komitety do spraw bezrobocia będą wydawały węgiel tylko dla gotowania stawy.

## Poradnik astrologiczny

**URODZENI** pod znakiem RYBY w dniu 17 marca. — posiadają charakter SKRYTY, cechuje ich gwałtowność, samowola, ambicje, przelajająca się u nich w dążeniu do władzy i zaszczytów, dyplomacja, nieraz nieszczerłość, czasami zdrada. Z powodu nieporozumień będą przechodzić częste procesy i straty materialne. Łatwo podlegają wpływowi złego otoczenia, przez co narażają się na przykrości i częste rozczarowania. Powinni więcej panować nad sobą i unikać swobodnych romansów, gdyż takowe mogą zaszkodzić im w przyszłej karierze lub przyczynić się do utraty dobrego stanowiska. Po opowianiu złych skłonności mogą liczyć na powodzenie i szczęśliwsze życie małżeńskie. Dzieki poparciu osób wyżej postawionych, będą mieć szanse zrobienia kariery, lecz niemiętelnie z takowej skorzystała z powodu zarozumiałego charakteru.

Urodzeni pod wpływem RYBY — skłonni są do chorób nerwowych, przez co osłabiają swój organizm, a szczególnie serce i wątrobę.

Dla urodzonych 17 marca szczęśliwy miesiąc wrzesień, daty dnia 8, 24, 25, kolor czarny z zielonym. jako amulet - talizman ALEKSANDRYT przynosi szczęście, liczby loteryjne 8 2 1 2 3 - (16).

### TEATR KAMERALNY.

Dziś w czwartek wieczorem i w sobotę o godzinie 5 po poł. dwa ostatnie powtórzenia „Kłopoty Bourrachona”, potem sztuka ta z powodu wyjazdu Michała Zięcza schodzi bezpowrotnie z afisza.

Jutro w piątek premiera szampańskiej komedii Mary Lucy „Dziewczyna i hipopotam”, w której popisową rolę kreować będzie Stefania Jarkowska w innych rolach urzymy: Lapińska, Tatarlejewicz-Woskowska, Brodniewicza, Mrozińskiego i Modrzyńskiego. Reżyseria J. Waldena. Dekoracje przygotował Z. Poduszek.

# Tragedja uwiedzionej Wyrzucona z domu na ulicy napila się trucizny

(d) Od trzech tygodni utrzymywała się w Łodzi z żebrani. Chodziła od mieszkania do mieszkania i prosząc o wsparcie, opowiadała zmyśloną historję swego życia.

## Podziękowanie.

Wielce Szanowni Panowie!

Od lat kilkunastu strasznie cierpię na reumatyzm, nabyty podczas wojny światowej, a następnie do reszty zostałem zgnębiony reumatyzmem, służąc w Policji Państwowej w Łodzi od lat 13. Myślałem, że już niema dla mnie ratunku, ponieważ wszystkie środki i rady wyczerpałem. Przeglądając miejscowy dziennik znalazłem ogłoszenie o pewnym środku Togalu, który ma być radykalnym środkiem na reumatyzm. Z niedowiarą zaryzykowałem i kupiłem pudełko Togalu, a następnie drugie, po którym odczułem pewną ulgę. Widząc, że środek ten jest wprost idealny, kupiłem jeszcze dwa pudełka, dziś czuję się już lepiej i nie mam słów podziękowań dla W.Panów za Ich idealny i niezastąpiony środek przeciw reumatyzmowi. Każdemu cierpiącemu na reumatyzm polecam bez żadnych wahań tylko Togal.

Z poważaniem

Jan Rojewski.

Łódź, ul. Wysoka 33.

— Jestem okrągłą sierotą — mówiła. — Mam na utrzymaniu małego braciszka. Pomóżcie mi, dobrzy ludzie.

W rzeczywistości Marianna Kocurówna, (tak brzmiało jej nazwisko) miała rodziców i to dość zamożnych.

Wyrzucili oni ją jednak z domu.

Marianna od dwóch lat była zareczona. Narzeczoną jej mieszkał pod Łodzią, w tej samej wsi co i Kocurówna.

Rodzice dziewczyny byli przeciwni ich małżeństwu. Nie mieli bowiem zaufania do adoratora córki.

Przed miesiącem Marianna oznajmiła narzeczonemu, że zostanie matką.

Młodzieniec, który już poprzednio począł unikać jej towarzystwa, cichaczem wyjechał w nieznanym kierunku.

Tymczasem wkrótce we wsi poczęto już głośno mówić, iż Kocurówna znajduje się w błogosławionym stanie. Dowiedzieli się o tem również i jej rodzice.

Ojciec wezwał nieszczęsną dziewczynę do siebie.

Marianna wybuchnęła płaczem.

— Przebacz mi, ojcze — prosiła. — Ja temu lotrowi tak wierzyłam! Myślałam, że on się ze mną ożeni!

Kocur był człowiekiem bardzo bezwzględnym.

Wyrzucił córkę za drzwi, zapowiadając, że zrywa z nią wszelkie stosunki i nie będzie się do niej wogóle przyznawał.

Marianna rozpoczęła tułaczkę.

Była to dziewczyna bardzo ambitna. Gdy w Łodzi, dokąd się udała, cierpiała głód, nie zwracała się do rodziny z prośbą o pomoc. Nie traciła zresztą nadziei, iż wreszcie znajdzie jakąś pracę i nie będzie potrzebowała żebrać.

Niestety, z każdym dniem sytuacja jej stawała się coraz tragiczniejsza. Zdarzało się, iż przez cały dzień krążyła po mieście i nigdzie nie otrzymywała wsparcia. Gdy już poczęła tracić siły do dalszej walki, coraz częściej myślała o samobójstwie.

Wczoraj wieczorem za ostatnie pieniądze w jakiejś aptece kupiła buteleczkę jodyny. Na ulicy Kilińskiego napila się trucizny.

Przechodnie wezwali do desperatki pogotowie, które ją przewiozło do szpitala.

### TEATR POPULARNY (Ogródowa 18).

Dziś w czwartek, dnia 17-go marca o godzinie 4.15 po poł. bajka dla dzieci „Król Kryształek i Krasnoludki” o godzie 8.15 wieczorem „Jutro Pogoda” znakomita komedia amerykańska w 3-ach aktach Avery Hopwooda z występem gościnnym K. Tadekiewicza w roli Billy'ego.

## Nieście pomoc najbiedniejszym

# Wyszynk alkoholu we wszystkich bufetach związkowych Okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych

Łódź, 17 marca.

(i) W dniu onegdajszym urząd wojewódzki w Łodzi, otrzymał niezwykle ważny okólnik ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości w sprawie wykonywania ustawy przeciwalkoholowej z dnia 21 marca 1931 roku.

Jak wiadomo, ustawa ta przewidywała, że skoro w danym mieście ogólna cyfra miejsc sprzedaży alkoholu już przekroczyła ustalone maksimum, nie wolno więcej, pod żadnym pozorem, otwierać nowych miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. W związku z tem, władze odmawiały ostatnio zezwolenia na otwieranie miejsc sprzedaży alkoholu w szeregu klubów, kasyn, bufetów związkowych i t. d. Okólnik, o którym mowa, przynosi pod tym względem bardzo doniosłe zmiany.

Mianowicie ustala on, że mimo wyczerpania maksymalnej cyfry miejsc sprzedaży alkoholu w danym mieście, wolno udzielać zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w bufetach, znajdujących się w lokalach zamkniętych, a więc w bufetach związkowych,

w klubach, stowarzyszeniach i t. d. Władze skarbowe mogą więc wszystkim związkom, klubom i stowarzyszeniom, starającym się o prawo detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych udzielać odpowiednich zezwoleń bez ograniczenia chyba, że stowarzyszenia, starające się o urządzenie takiego bufetu, nie noszą charakteru ściśle zamkniętego grona członków.

Następnie bez ograniczeń wolno udzielać zezwolenia na doraźną jednodniową sprzedaż napojów alkoholowych na zabawach publicznych, w czasie wystaw, wyścigów, przedstawień teatralnych lub cyrkowych i t. p. imprez.

Natomiast sprzedaż alkoholu w bufetach kolejowych i kasynach wojskowych uzależniona jest ściśle od tego, czy w danym mieście kontyngent jest wyczerpany czy też nie.

Okólnik powyższy ma niezwykle doniosłe znaczenie, albowiem od dłuższego już czasu różne stowarzyszenia i związki w Łodzi czyniły starania o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie bufetu ze sprzedażą napojów alkoholowych.

## DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY



### Dziś uroczysta premiera!

Wersja niemiecko francuska największy film sezonu. Największy dramat wojenny, wobec którego blednie tak potężny film jak „NA ZACHÓDZIE BEZ ZMIAN”, opr. cowany na tle słynnej powieści niemieckiej Ern. J. J. Hansena p. t.

## „Czwórka Piechurów“

Reżyserji genialnego G. W. Pabsta



# NAJEŻDZCY

(Front zachodni 1918)

to niesłychane dzieło (tysięcy istnień ludzkich, rzuconych w wir wojny światowej „Najeźdźcy” (Front zachodni 1918) to epopea bohaterstwa i pojedynania narodów. „Najeźdźcy” (Front zachodni 1918) to film milionów, oddany z całym realizmem w swej grozie i prawdzie dziejowej.

Nadprogram; dodatek dźwiękowy oraz aktualności krajowe. — Początek o g. 4.30 w sob., niedz. i święta o 12 w poł. — Passepantout i bilety wolnego wejścia nieważne.



## Minuta śmiechu

Do sypialni mebli wchodzi pan Alojzy Pompka w sprawie kupna nowej sypialni.

Właściciel sklepu prezentuje mu ostatnie modele.

— Nie, ta się nie nadaje... Moja żona powie, że to jest niemożliwe.

— Więc może pan wybierze te mebelki?.. Prawdziwy małań...

— Nie, moja żona powie, że małań jest niepraktyczny...

— W takim razie weź pan dębową sypialnię... Tania i praktyczna...

— Nie, moja żona powie, że to tandeta...

— Więc może weźmie pan coś stylowego

— Nie, moja żona powie, że stylowa sypialnia nie nadaje się do naszego mieszkania.

— Wie pan co... — powiada właściciel sklepu

— Mam wrażenie, że rowa sypialnia jest panu niepotrzebna... Pan powinien raczej dostać nową żonę...

★

Mayer i Gancegal grają w karty. Nagle powiada Gancegal:

— Słuchaj, Mayer, ty grasz z każdym dniem gorzej, ale dziś grasz już jak pojutrze.

★

Kolaszński ma zamiar się ożenić. Przed dokonaniem tego ryzykownego kroku postanawia zasięgnąć informacji o swej przyszłej żonie.

— Cwsem, znam ją — powiada mu jeden z przyjaciół — ona ma ciemną przeszłość...

— Doprawdy?..

— Tak... Ona była dawniej brunetką, a teraz jest blondynką...

★

Mały Piotruś przychodzi do domu z placem. Ubranie ma porwane, nos mu kiwaw, twarz pokryta śluzami. Przerazona matka pyta:

— Kto cię tak pobił?..

— Bawiliśmy się w Japonię i Chiny... — odpowiada malec.

— I tyś pewnie był ch'foryktem, tak?..

— Nie, ja byłem Ligą Narodów...

★

Do firmy, sprzedającej auta, zgłasza się pewien osobnik, zwracający uwagę na nową maszynę. Szef firmy jest oczywiście niezmiernie uradowany, podsuwa klientowi fotel, kłania się do pasa i częstuje papierosem.

Klient wskazuje na ostatni model sportowego auta i pyta:

— Ile to kosztuje?..

— 5.600 złotych, proszę pana... Za bezcen... — odpowiada szef.

— Doskonale... Ale o ile się nie mylę, w ogłoszeniu panowie zaznaczyli, że zwracacie koszty podróży, prawda?..

— Oczywiście... Ile wyniosły pańskie koszty podróży?..

— O, nie wiele... Panowie dopłaćcie mi tylko 120 złotych, bo ja przyjechałem z Południowej Ameryki...

## Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

CZWARTEK, dnia 17-go marca.

11.45—11.55 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej (tr. z Warszawy).

11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hełnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—12.35: Muzyka z płyt gramofonowych.

12.35—14.00: Poranek szkolny z Filharmonii Warszawskiej. Wykon.: Orkiestra Filharm. pod dyr. J. Ozimjńskiego. Chór mieszany „Lutni Warszawskiej” i soljści. Tr. z W-wy.

14.00—15.25: Przerwa.

15.25—15.45: Odczyt dla maturzystów p. t. „Piotr Skarga”, wygł. prof. K. Górski. Tr. z W-wy.

15.50—16.15: Program dla dzieci 1) „Kłopoty klasy Julka” — dialog p. L. Rygiere, 2) Bajka Syrokomla „Kradzione”. Tr. z W-wy.

16.20—16.40: Kurs średniej języka francuskiego. Tr. z Warszawy.

16.40—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy.

17.10—17.35: Odczyt ze Lwowa p. t. „Problem techniki i maszyny w literaturze współczesnej” — wygł. dr. Karol Klein.

17.35—18.50: Koncert solistów Wykonawcy: Marja Pomorska (sopran), Józef Kamiński (skrz.) i Ludwik Urstein (akomp.). Tr. z W-wy.

18.50—19.15: Rozmaitości.

19.15—19.30: Skrzynka pocztowa łódzka—koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.

19.30—19.45: Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów, odczytanie programu na dzień następny.

19.45—20.00: Prasowy dziennik radij. z W-wy.

20.00—20.15: Felieton p. t. „Kto zwycięży?” — wygł. p. Miecz. Fułanski. Tr. z W-wy.

20.15—21.45: Koncert europejski ze Szwecji.

21.45—22.45: „Peer Gynt”, podług Ibsena, w rad. iofonizacji Stanisława Durina-Kurwickiego. Tr. z Warszawy.

22.45—22.55: Dodatek do prasowego dziennika radiowego i kom. meteorolog. z W-wy.

23.00—24: Muzyka taneczna ze Lwowa.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.35. Wiedeń. „Zygirid”, opera Wagnera. Tr. z Opery Państwowej.

19.30. Lipsk. Koncert symfoniczny.

20.10. Kopenhaga. Koncert symfoniczny pod dyr. Fritza Buscha z udz. Alberta Spaldinga (skrz.).

20.20. Bukareszt. Koncert symfoniczny.

20.30. Sztokholm. Koncert europejski.

20.30. Londyn Regional. Koncert symfoniczny.

21.30. Berlin. „Hugonoci”, opera Meyerbeera (częściowa transm. z Opery Państwowej).

DŹWIKOWE



## Dziś rewelacyjna premiera.

Przebojowy film „FOXA” p. t.

# „Malżeństwa Przyszłości” (Świat w roku 1980)

Piętna w zia przyszłość. Jak będzie wyglądać świat za lat 50.

R. Związanie tak palącego zagadnienia doby dzisiejszej

„PIEKŁA KOBIEC”

w genialnym rozwiązaniu reżysera D. Butiera.

## Mechaniczna produkcja potomstwa

Ruch matrymonialny regulowanej przez Państwo Przyszłości. Stała komunikacja z Marsem — Loty stratosferyczne — oto treść tego fascynującego filmu.

Aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł.

Ceny miejsc nieprzewyższające zł. 1, 1.50, 2.50.

## Pięćdziesięciu tysiącom lokatorów grozi eksmisja z dniem 1-go kwietnia

Wszyscy z utęsknieniem oczekujemy wiosny, jednakże nie dla wszystkich będzie ona okresem prawdziwie radosnym i szczęśliwym, a to głównie z tego powodu, że

ze z dniem pierwszym kwietnia — a więc z początkiem wiosny — upływa termin zawieszenia wyroków eksmisyjnych.

Jak wiadomo, mocą ustawy w porze zimowej nie wolno wyrzucać lokatorów z mieszkań z powodu nieopłacenia komornego. Okres „nietykalności lokatorskiej” kończy się z dniem pierwszym kwietnia. Kto więc przegrał w sądzie sprawę o eksmisję, może być w początkach kwietnia

pozbawiony dachu nad głową.

A takich niemało. Pobieżne obliczenia wykazały, że w ciągu tej zimy wydano około

50.000 wyroków eksmisyjnych, z czego na samą Warszawę przypada 10.000 eksmisji, a reszta na całą Polskę.

50.000 lokatorów żyje obecnie w strachu, licząc się z tem, że

za dwa tygodnie komornik wyrzuci ich meble na bruk.

Nie ulega wątpliwości, że w tej ogromnej masie narażonych na eksmisję lokatorów są tacy, którzy przez złą wolę nie placą komornego choć stać ich na to, ale większość nie reguluje rachunków z gospodarzem jedynie dlatego, że

krzyżs obecny pozbawił ich pracy i zarobków.

że z trudem udaje im się wytrzasnąć gdzieś kilka groszy na kawałek suchego chleba. Ze ostatnie sprzęty poszły na licytację lub na rynek.

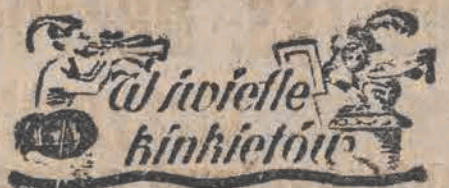
50.000 rodzin — to nie błahostka...

Trzeba znaleźć jakieś wyjście, które umożliwiłoby tym ludziom spędzenie lata pod dachem. Zima jest bezsprzecznie najtrudniejszą porą do eksmisji, ale i latem nie jest rzeczą przyjemną spanie przez dłuższy czas pod gołym niebem.

Władze zastanawiają się nad tą sprawą i znajdują niewątpliwie sposób zaradzenia tej masowej katastrofie. Niezależnie od tego wuszczynają odpowiednią akcję „związki lokatorskie”.

Gminy miejskie nie powinny również stronić od akcji niesienia pomocy niefortunnie rzeszom eksmitowanych lokatorów.

Pierwszy kwietnia już blisko — czas nagli...



## Lya de Putti zmarła przed dwudziestu laty?

(lu) Przed kilku dniami w pokoju hotelowym w Budapeszcie, zastrzelił się bogaty ziemianin węgierski Zoltan von Szepessy. Początkowo przyczyna samobójstwa była nieznaną. Podczas pogrzebu jednak wyszło na jaw, że powodem rozpaczliwego kroku, była wielka miłość do zmarłej niedawno w New Yorku artystki filmowej Lya de Putti. Na cmentarzu obok grobu, w którym pochowano samobójcę, znaleziono inny grób z napisem:

„Lya von Szepessy, zmarła w 1920 r.”

Lya von Szepessy, znana była w całym świecie pod nazwiskiem Lya de Putti. Nie było to nazwisko zmyślone, gdyż tak właściwie nazywał się jej ojciec. W roku 1920 Lya de Putti opuściła swą ojczyznę, Węgry, i udała się w daleki świat, gdzie zdobyła sławę, która nie dała jej jednak szczęścia w życiu.

Przed tą ucieczką z kraju, Lya de Putti wzięła ślub z bogatym ziemianinem węgierskim, Zoltanem von Szepessy. Z małżeństwa tego przyszło na świat dwoje dzieci, z których jedno ma obecnie 16, drugie 14 lat.

Gdy Lya de Putti porzuciła męża i dzieci, udając się do Ameryki, Zoltan von Szepessy, wmurował w grobowcu rodzinnym tabliczkę, oznajmującą jej śmierć i wychowywał dzieci w tem przekonaniu, że matka ich rzeczywiście zmarła w 1920 roku.

Przez dwanaście lat dzieci wierzyły, że matka ich nie żyje. Szepessy kochał ogromnie swą żonę, śledził jej triumfy i wierzył ciagle, że ona doń jeszcze wróci.

Gdy w pismach ukazała się wiadomość, że Lya de Putti rzeczywiście umarła w New Yorku, mąż nie mógł przeboleć tej straty i przed kilku dniami popełnił samobójstwo, zostawiając dzieciom majątek, wartości pół miliona pengő.

Teraz więc dopiero dzieci Lya de Putti dowiedziały się całej prawdy.

## Jeanette Mac Donald wybiera się w podróż dookoła świata

(lu) Jeanette Mac Donald jest obecnie najpopularniejszą gwiazdą filmową w Ameryce. Podczas, gdy wszystkim artystom redukuje się gaże, tylko jednej podwyższono pensję, a mimo to piękna Jeanette opuszcza w najbliższym czasie Hollywood. Mac Donald udaje się obecnie do Paryża, gdzie ma zamiar nakręcić nowy obraz z Mauricem Chevalier.

Po krótkiej wizycie w Paryżu, Jeanette Mac Donald wybiera się w podróż dookoła świata, ofiarując na ten cel całe lato.

Do Hollywood wróci więc dopiero na jesień i wówczas przystąpi do nakręcania wielkiego filmu, w którym oprócz niej, wystąpi Gary Cooper i Clive Brook

(lu) Znana partnerka Chaplina, Edna Purviance, zachorowała ciężko na serce i lekarze obawiają się o jej życie. Edna Purviance rozpoczęła swą karierę jako piastunka do dzieci, następnie została stenotypistką, wkońcu — artystką filmową.

TEATR MIEJSKI.  
Dziś w czwartek „Mam lat 26”. Bilety wykupione na wczorajsze przedstawienie „Walki”, które się nie odbyło z powodu strajku, są ważne na następne przedstawienie.

W piątek pożegnany występ Michała Zniczka w wesolej komedji Friedmana i Nerza „Doktor Stieglitz” po cenach najniższych od 50 groszy do 3-ich zł.

W sobotę po południu o godzinie 4-iej w związku z imieninami Marszałka Piłsudskiego, dane będzie bezpłatne arcydzieło Fredry „Pan Goldhub”.

# PANNA WDÓWKA

reżyserji mistrza Ryszarda Eichberga będzie następnym przebojem

„LUNY”.



**UBIORY** Damskie Męskie i Dziecinne **NA RATY** i za gotówkę **M. Sz. CHRZANOWICZ** 238 **PIOTRKOWSKA**

Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych mu orjałów

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**CAPITOL**

**Dziś**  
poraz ostatni!

**„UŁANI, UŁANI CHŁOPCY MALOWANI”**

W rolach głównych:  
Dymsza, Krukowski, Walter, Mieczysław Frenkiel, Czesław Skonieczny, Zula Pogorzelska, Marja Cheveau.

Pocz. w dni powsz. o g. 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

**GODZINA Z TOBĄ...**

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„SPLENDID”**

Film ten nie będzie wyświetlany w żadnym innym kinie

Dziś i dni następnych!

**„ROK 1914”**

dramat wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia.

Dialogi i piosenki w języku polskim, rosyjskim i niemieckim. Córki; Dana i Kubarskich kozaków. Reż. H. Szaro, wg. scenariusza; Wacława Sieroszewskiego i Anatola Szterna. W rolach głównych **JADWIGA SMODARSKA** i **WITOLD COITI**. Kupony ulgowe ważne. Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o godz. 12-ej

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**LUCYNA**

Dziś poraz ostatni!

**BOMBY NA MONTE CARLO**

Arcydzieło dźwiękowe wg powieści Fr. Reck-Malleczwena. Pro. uk. a Eryk Pommer. W rolach głównych: **Hans Albers** **Sari Maritza**. — Ceny miejsc: zł. 1, 1.50 i 2. Nadprogramy. Początek o g. 4-ej pp., w sob. i niedz. o 12-ej w poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**ODEON**

Ostatnie dni!

Poraz pierwszy w Łodzi!  
**LAUREL I HARDY**  
W swej najnowszej szampańskiej komedii p. t.  
**„MEZOWIE I ŻONY”**

Nadprogram. Farsa p. t. „Kobietki Comme il faut” z Kariokiem w roli gł. oraz aktualności filmowe. UWAGA. w kino-teatrze „WODEWIL” początek ostatniego seansu o 9.15 w.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**WODEWIL**

Ostatnie dni!

Dźwiękowy  
**CZARY**

**PIERWSZY RAZ W ŁODZI**  
Bezkonkurencyjny podwójny program cowbojski  
Ulgowy Tydzień przedświąteczny **wszystkie miejsca po 50 gr. i 75 gr.**

1) Niedościgniony mistrz sensacji **Tom Tyler** w filmie „Złota Dolina” 2) Niezwykły władca dzikich preri **Bob Guster** w filmie „Dziki Zachód”  
Początek o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godz. 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 10 gr.

DR. MED.  
**M. HELLER**  
chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe  
NAWROT Nr. 2, Telefon 179-89  
przyjmuje do 10 rano i od 4-8 ppol. dla pań spec. od 4-5-ej, niedz. i święta od 11 do 2 po poł.

Dr. Med.  
**L. NITECKI**  
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
NAWROT 32, Tel. 213-18  
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedz. i święta od 9-12 w poł.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy - specjalistów  
ZAWADZKA 1.  
tel. 205-38  
czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
11-1) przyjmuje  
2-3) kobieta-lekarz  
w niedziele i święta od 9-2 pp.  
leczenie chorób  
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.  
**Porada 3 zł.**

Pończochy jedwabne i inne.  
przyjmuje do reperacji.  
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.  
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu

**„OLLA” GUM. I?**  
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakoś zasłużyła na Wasze zaufanie.  
**TYLKO „OLLA”**

PRYWATNE  
**POGOTOWIE LEKARSKIE**  
Zielona 6. **12-3333**  
TELEFON:  
Udziała doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna

**DOKTOR H. Wołkowyski**  
Cegielniana No 4,  
telefon 216-90.  
choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe.  
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9, w niedziele i święta od g. 9-1.

**Duży Pokój umeblowany**  
dla pojedynczej osoby lub małżeństwa z utrzymaniem lub bez tanio do wynajęcia.  
Żeromskiego 18, m. 27.

**Kara śmierci** jest już niczem, gdy delikwent przed śmiercią — zobaczy **w „WESOŁEJ BUDZE”** przy ul. Kopernika 16 aktualną rewję pióra Kazimierza Brzeskiego p. t. **„POD DACHAMI ŁODZI”**  
Dziś pocz. 8 i 10 wiecz. Ceny biletów od 50 gr. do 2 zł. 50 gr.

**Rozmaite**  
Drobne ogłoszenia w „Republic” są najlepszym i najtańszym środkiem zelekniczenia zainteresowanych stron. (to chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republic”.

**W Pabjanicach** angielskiego, udziela rutynowana nauczycielka, przyjeżdżająca z Łodzi. Łask, zgłoszenia: Pani D-rowska Szenker, ul. Rocha 5 od 2-3 p.p.

**Tłumaczenie** z jęz. obcych na jęz. polski i z polskiego na jęz. obce  
**Przepisywanie** na maszynach polskich i rosyjskich  
**Powielanie** cenników, cyrkularzy, ofert i t. p.  
**„IRENIT”**  
Piotrkowska 89, tel. 223-38.

**PODLEWNIA** luster Franciszka Turliaka, Pabjanicka 1. Poleca lustra, trena i lustra wiszące oraz przyjmuje wszelkie obstalunki na wyroby lustrowane. Podlewianie i sprzątanie biurostarych luster.  
**„Czystość”**  
Piotrkowska 44, telefon 167-48  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

**DO ODNAJECIA** pokój z wszelkimi wygodami tylko izraelitom. Informacji udziela Weinkranc, Piotrkowska 108.  
**ZA TRAFNE** przeprowadzenie dużo podziękowań i uznanie zdobyła słynna Chiromantka z Galicji, Andrzeja 32, m. 11.

**Posady**  
**POTRZEBNA** zdolna manicurzystka od zaraz, Żeromskiego Nr. 28.  
**SUBJEKT** fryzjerski i podręczny mogą się zgłosić. Al. 1-go Maja 16.

**Kupno i sprzedaż**  
**KUPIE** natychmiast wannę i kocioł kąpielowy w dobrym stanie. Władomość tel. 222-25 od 11-ej do 3 po poł.

**SIATKI** (filet) przyjmuję do roboty 15 gr. od tysiąca Pracownia ręcznych filetów. Kilińskiego 49 17



## Co opowiada mistrz Polski Seweryniak o tegorocznych mistrzostwach bokserskich Polski

Cała Polska sportowa żyje jeszcze pod wrażeniem mistrzostw bokserskich, rozegranych w Poznaniu. Obecnie wychodzą na jaw coraz nowsze i ciekawsze szczegóły, które wypowiedziane przez usta jednego z głównych aktorów i bohaterów walk tegorocznych, mistrza wagi półśredniej, Seweryniaka są specjalnie interesujące.

Skryty, małomówny, opowiada—popularny „Adaś”—o sobie niechętnie i trzeba go wyciągać na słowa.

Pytamy go przede wszystkim o najgroźniejszego jego przeciwnika Arskiego, na którego natknął się już w półfinale.

Miałem z nim ciężką przeprawę, mówi Seweryniak—zwłaszcza przez pierwsze dwie rundy, kiedy Arski walczył b. dobrze i stawiał zacięty opór. Dopiero w 3-iej rundzie udało mi się opanować całkowitą sytuację i uzyskać przygniatającą przewagę.

Z wyniku jestem oczywiście zadowolony—kontynuuje Adaś—lecz mam wielki żal do publiczności poznańskiej. Mało, że mnie wygwizdali za zwycięstwo nad ich faworytem, lecz nawet drugiego dnia na mój widok powróżyli swój koncert.

A Piłnik? — pytamy dalej.

O, z nim we finale, poszło już znacznie łatwiej. Jest to bokser o znacznej rutynie i chociaż na szerszej arenie mało znany, jednak we Wilnie już czterokrotnie zdobył mistrzostwo okręgu. Dlatego uważam, że przepowiednie prasy, co do jego przyszłości są mocno przesadzone i wątpię, czy poczyni on jeszcze znaczniejsze postępy. W każdym bądź razie nie jest to, wbrew ogólnemu mniemaniu, bokser młody, który ma przyszłość przed sobą.

Pytamy się w dalszym ciągu o sędziów.

Sędziowanie było ogromnie krzywdzą

ce, specjalnie dla zawodników łódzkich. Klimczak miał tak wyraźną przewagę nad Kołodziejem, iż decyzja sędziów jest dla mnie niezrozumiała.

Również i Cyranek stanowiąc był lepszy od Rudzkiego. Bo jeśli idzie o Chmielewskiego, to miał on walkę przegraną i o to winić sędziów nie można.

Opowiada również Seweryniak z wielkim uznaniem o Konarzewskim. Walczył b. ładnie, był o całe niebo

technicznie lepszy od Finna, Wocki i zwyciężył bezapelacyjnie.

Na zakończenie zwierza się jeszcze mój rozmówca, iż jest stosunkowo za lekki, do wagi półśredniej, waży 62 kilo, a jego przeciwnicy mieli pod tym względem przewagę. No, ale trudno, i tak dobrze poszło.

Zegnam mistrza i życzę mu jaknajdłuższego zachowania zaszczytnej tytułu.

## Nowa placówka sportowa w Łodzi. Z walnego zebrania K. S. Union-Touring

Jak już pokrótce donosiliśmy odbyło się ubiegłej soboty walne zebranie nowego zorganizowanego klubu sportowego Union-Touring.

Przewodził zebraniu inż. Kołuszyński. Projekt statutu referowany przez pp.: Rhodego i Zięglera przyjęty został po przeprowadzeniu nieznacznych poprawek. Następnie pp. Richter i Graser złożyli sprawozdania z majątków klubów Unionu i Turysty, które przejęte zostały całkowicie przez nowy klub, przyczem zatrzymano dla Union-Touringu lokal dawnego klubu Union.

Przejęte nieruchomości przez nowy klub nastąpiło na dzień 1 kwietnia.

Postawiono dla celów sportowych zatrzymać dwa place przy ul. Wodnej, który posiada boisko footballowe, korty tenisowe oraz w Halerowie dla użytku motocyklistów, kolarzy i bokserów. Następnie zebranie uchwaliło budżet klubu na rok 1932 w sumie 17,500 zł. uchwalono wysokość wpłatowego i składki członkowskich dla członków oraz

uchwalono sekcji bokserskiej i piłkarskiej autonomię.

Wybory władz klubu, dały następujący rezultat:

Prezes: Artur Tiele, wiceprezesi: Hugo Graser i Roman Richter, sekretarze: Alfred Hermans i Alfred Ziegler, skarbnicy: A. Eier i K. Schmeller, gospodarze: Brohl, Hirssekorn i Glathe, lekarz klubowy: Dr. Kantor, członkowie Zarządu: Berger, Eukentfeld i Dreger. Zastępcy: A. Ullrich i inż. G. Guze. Kierownicy sekcji: kolarska-Grzeik, motocyklowa: Fude, Boks: Rhode, Tenis: Hein, Hokej: Grezer H. i Rhode. Gry sportowe: L. Brauer, Komisja zabaw: Glathe, Hein, Lamp, Schonborn, A. Wendt.

Komisja rewizyjna: Mantay, Ryszak i Klatt. Zastępcy: Ullrich, Fischer i Hofman.

Sąd koleżeński: Tesche, A. Guze, R. Ryszak, M. Grossteintbeck i L. Rodhe. Zebranie powyższe odbyło się w obecności przeszło 150 członków.

## Skrzynka do listów

Warszawa, 16 marca.

Szanowny Panie Redaktorze! Zarząd Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie niniejszym uprzejmie prosi Szanownego Pana Redaktora o podanie za pośrednictwem Jego poczytania pisma wyjaśnienia dotyczących niespodziewanego odwołania meczu hokejowego pomiędzy Olimpijską Reprezentacją Polski a reprezentacyjnym zespołem A. Z. S. Warszawa, wynikłego z powodu zerwania umowy przez P. Z. H. L. na niecałe osiem godzin przed początkiem spotkania. Jako jedyne tłumaczenie P. Zw. Hokeja na łódzie uważał za stosowne zakomunikowanie Zarządowi A. Z. S. iż trzej gracze drużyny olimpijskiej są obecnie chorzy, co jednak nie przeszkodziło drużynie tej do rozegrania meczu na dzień przed tem z gdańskimi Niemcami i, według przez A. Z. S. posłanych wiadomości, a pochodzących z Sekretariatu P. Zw. H. L. nie jest zgodne z prawdą. Sprawa staje się jasną po uwzględnieniu faktu, że w drużynie A. Z. S. Warszawa grał młody starszy jego reprezentanci z poprzedniej Olimpiady: Adamowski, Tupalski, Kowalski i inni, wobec których członkowie P. Z. H. L. widąc uważali za stosowne okazanie respektu

w sposób tak niesportowy i narażając ponadto A. Z. S. na duże straty moralne i materialne. Zarząd A. Z. S. nie mając innej drogi wyjścia z tak przykrej i niespodziewanej sytuacji jest zmuszony, dla należytego poinformowania opinii do opublikowania powyższych szczegółów niedojścia do skutków spotkania. Osądzanie tej etyki sportowej P. Z. H. L. Zarząd pozostawia wobec jasności kwestji, czynnikiem do tego powołanym.

Zarząd A. Z. S. zmuszony jest zaznaczyć, iż już po raz drugi dobra opinja Akademickiego Związku Sportowego została przez P. Z. H. L. narażona na szwank, ponieważ skandal organizacyjny podczas urzędowego spotkania P. Z. H. L. podczas Olimpijczycy—Warszawa, tak ostro osądzony przez opinię publiczną przez nieświadomość ogółu publiczności został przelany na karb A. Z. S.

Zarząd Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie z góry dziękuje Szan. Panu Redaktorowi za zakomunikowanie powyższego do wiadomości Jego licznych czytelników, pozostaje z wysokim poważaniem

Sekretarz: (—) A. Sołtan.  
Prezes: (—) S. Sośnicki.

## Łódzki Braitbard bokserem.

Pisma niemieckie przyniosły ciekawą wiadomość o znanym atlecie żydowskim łódzianinie Braitbarcie, młodszym bracie głośnego swego czasu tragicznie zmarłego Zygmunta Braitbarta. Otóż młodszy Braitbard próbował swych sił w Berlinie na ringu jako bokser. Debiut ten wypadł jednakże nieszczęśliwie gdyż Braitbard został zdyskwalifikowany już II-iej rundzie za nieprawidłowe udzielenia.

## Sensacja szwajcarskiego związku piłki nożnej

W związku z porażkami szwajcarskiej reprezentacji piłkarskiej ukazują się w prasie coraz częściej ostre artykuły skierowane przeciwko Szwajcarskiemu Związkowi Piłki Nożnej, w których wytykano jej błędy w związku.

Niektóre pisma donoszą nawet, że w najbliższym czasie ma nastąpić kompletna sanacja związku piłkarskiego.

## Przed spotkaniem Austria — Włochy

Wnadhodząca niedziela rozegrany zostanie we Wiedniu międzypaństwowy mecz piłkarski Austria — Włochy, który wywołał kolosalne zainteresowanie w sferach sportowych całej Europy. Oba związki przygotowują się już od dłuższego czasu do tego spotkania. Reprezentacja włoska ustalona została już przed tygodniem i rozgrywa szereg spotkań treningowych. W jednym z nich reprezentacja zwyciężyła prowincjonalny zespół w stosunku 14:0. O wielkim zainteresowaniu jaki mecz ten wywołał we Włoszech świadczy fakt, że na temat tego spotkania ukazują się w prasie sportowej artykuły wybitnych osobistości. Między innymi ukazał się również w dzienniku „La Gazzetta dello Sport” artykuł Vittorio Mussoliniego, syna dyktatora włoskich, który omawia szanse swej drużyny, kończąc artykuł w ten sposób: „Drużyna włoska może tylko w tym wypadku uzyskać zwycięstwo we Wiedniu jeśli jej atak będzie umiał strzelać dużo i z każdej pozycji”.

## Rewanżowe spotkanie ŁKS — Hakoah

Z powodu nieodpowiedniego stanu boiska w zeszłą niedzielę, mecz o mistrzostwo Łodzi o puchar między ŁKS-em i Hakoahem został rozegrany jako spotkanie towarzyskie. Obecnie dowiadujemy się, iż kalendarzyk rozgrywek uległ wskutek tego przesunięciu o jeden tydzień i w nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godz. 11 na boisku DOK. pierwszy mecz II-iej rundy między ŁKS-em a Hakoahem.

Do meczu tego obie drużyny mają wystawić pełne drużyny. Ze względu na niespodziewany wynik ubiegłej niedzieli — mecz ten wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

## Drużyna Warszawianki

zawieszona do Jugosławii

Drużyna Ligowa Warszawianki wyjeżdża na Wielkanoc do Jugosławii, gdzie ma rozegrać trzy mecze, a mianowicie 27 i 28 b.m. w Belgradzie z Jugosławją i Beogradskimi SK. a 30 b.m. w Suboticy z tamtejszą reprezentacją. Istnieje także możliwość meczu w Budapeszcie w drodze powrotnej. Powracając z tournée Warszawianka ma pojechać wprost do Krakowa na mecz z Garbarnią. W skład drużyny weszłyby 15 graczy, a mianowicie: Keller (Domański), Zwierz, Rusin, Ferst, Gazur, Hahn, Jung, Piliszek, Królewicki, Kolkowski, Polak, Frost, Korngold.

## Drużyna bokserska

KP. Zjednoczone na mecz z Goplanją

K. P. Zjednoczone na mecz z Goplanją, który odbędzie się w niedzielę dnia 20 marca r. b. o godz. 11-iej m. 30 w sali przy ul. Przedzalanianej nr. 63 wystawia następujący skład drużyny: Brzęczek, Michałek, Cyranek, Kijewski, Stanikowski, Bystry, Pańkowski, Rosław.

## Rewanżowy mecz

Dempsey — Lewinsky

Dempsey zwrócił się do swego pogromcy polaka Lewińskiego z propozycją rozegrania meczu rewanżowego w połowie czerwca. Lewiński przyjął wyzwanie.

## Odwołanie kongresu lekkoatletycznego w Berlinie

Projektowany na 3 kwietnia nadzwyczajny kongres federacji lekkoatletycznej został odwołany, wobec czego w Los Angeles 29 lipca odbędzie się doroczny kongres Federacji.

## Przed marшем

Sulejówek — Belweder

W nadchodzącą sobotę, rozegrany zostanie doroczny marsz Sulejówek-Belweder na trasie 27 km. W skład drużyny wchodzi 19 zawodników łącznie z drużynowym. Minimum czasów przedstawia się następująco: drużyny wybowe 2 godz. 36 min. do 2 godzin 43 m. oraz zakaz punktów karnych, drużyny I klasy 2 godz. 43 min. do 2 godz. 47 m., drużyny II klasy 2 godz. 47 min. do 2 godz. 51 min., drużyny III klasy 2 godz. 51 min. do 3 godz. 10 min. Osiągnięcie czasu lepszego jak 2 godz. 36 min. nie wpłynię wcale na zajęcie lepszej miejscy. Punkty karne obliczane są w stosunku 1 pkt. na 10 sek. doliczanych do czasu osiągniętego.

Start marszu rozpocznie się w Sulejówku o godz. 7.30 rano, a zakończony w Belwederze. Pierwszych drużyn spodziewać się należy w Al. Ujazdowskich około godz. 10 rano.

## Mistrzostwa świata w boksie.

Dotychczas mistrzostwa świata dla amatorów bokserów nie były rozgrywane. Na ostatnim swem posiedzeniu Międzynarodowa Federacja (FIFA), postanowiła przedstawić na tegorocznym kongresie w Sztokholmie projekt rozgrywania mistrzostw drużynowych bokserskich świata, przyczem według tego projektu wszystkie państwa byłyby podzielone na 16 grup terytorjalnych.

Najprawdopodobniej projekt ten zostanie uchwalony. Polska została zaliczona do grupy stosunkowo najsłabszej w której musiałaby walczyć z Estonją, Łotwą, Finlandją i Litwą. Do finału mają być dopuszczeni zwycięzcy poszczególnej grupy, których oczywiście będzie 16-tu.

## Ostatnia minuta.

### Pancerze dla ministrów japońskich

mają chronić przed zamachami

Tokjo, 17 marca.

(Telegram własny)

(t) Jedna z fabryk otrzymała zamówienie na 100 pancerzy ochronnych. Pancerze te mają otrzymać wszyscy ministrowie oraz szereg wybitnych polityków. Stoi to w związku z ostatnimi zamachami na życie wybitnych mężów stanu. Rząd chce w ten sposób zabezpieczyć im życie.

Prezydent ministrów Inukai odmówił włożenia pancerza, oświadczając, że nie będzie się chował przed zamachowcami.

### 200 milionów franków

na pomoc dla bezrobotnych we Francji

Paryż, 17 marca.

(Telegram własny)

(t) Izba deputowanych przyjęła wczoraj wniosek, upoważniający rząd do wydatkowania 200 milionów franków dla bezrobotnych. Pieniądze te będą przelane do funduszu bezrobocia. Podczas dyskusji zaatakowano silnie rząd, który wykazuje w oficjalnej statystyce, iż na terenie Francji znajduje się zaledwie 260.000 bezrobotnych. Mówcy opozycji wskazywali, iż kryzys pogłębia się z dnia na dzień i że obecnie jest już we Francji milion bezrobotnych.

Rząd zamierza powołać specjalną komisję dla walki z bezrobociem.

### Opera paryska

w trudnościach finansowych

Paryż, 17 marca.

(Telegram własny)

(t) Wielka opera paryska znajduje się w trudnościach finansowych i, jak donoszą pisma dzisiejsze, może dojść nawet do krachu. Dyrektor opery, Jacques Rouché, wystosował list do ministra sztuk pięknych, w którym wskazuje, iż miesięczny deficyt opery wynosi 265.000 fr. Rząd na dlatego przyznania subsydjum państwowego, w przeciwnym razie opera będzie zamknięta.

### Tragiczna śmierć lekarza

Dostał zakażenia krwi podczas leczenia chorego

Wiedeń, 17 marca.—

(Telegram własny)

(t) W Ołomuńcu zmarli w tragiczny sposób dwaj lekarze. 34-letni dr. Stryda dostał zakażenia krwi podczas leczenia chorego, tak że musiano mu amputować rękę. Mimo natychmiastowej operacji, zmarł on nazajutrz. Prof. Pospischil, który dokonywał operacji swemu koledze, również został zakażony tak, że musiano natychmiast amputować mu nogę.

## Japoński Czerwony Krzyż w drodze na front Zabezpieczenie przed gripą w Londynie

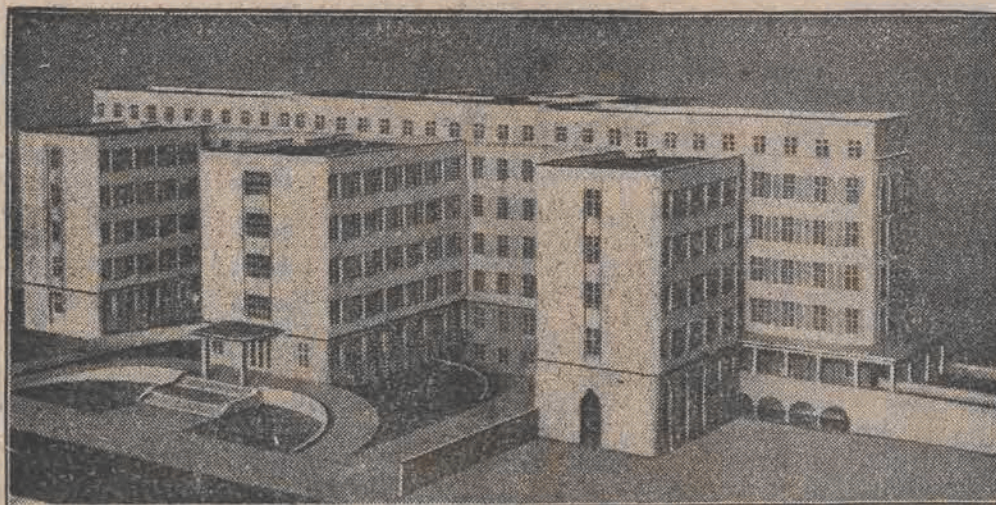


W tych dniach wyjechał z Tokio większy oddział pielęgniarek japońskiego Czerwonego Krzyża, udając się na front japońsko-chiński.



Wskutek szalejącej epidemii grypy w Londynie, na ulicy coraz częściej widzi się przechodniów, noszących specjalne ochraniacze na nosach i ustach. Ochraniacze te mają zabezpieczać przed zarażeniem się gripą, która ostatnio występuje w bardzo złośliwej formie.

### Nowoczesny szpital w Aleksandrii



W obecności króla egipskiego Fuada dokonano poświęcenia nowego gmachu szpitalnego w Aleksandrii, zbudowanego według nowoczesnych wskazań architektury.

### Sensacyjna kradzież w Göttingen



W muzeum etnologicznym w Göttingen dokonano niezwykle sensacyjnej kradzieży. Nieznani sprawcy porwali płaszcz królewski z Wysp Hawajskich z piór oraz hełm królewski z piór. Płaszcz i hełm pochodzą z 18 wieku i oszacowane są na sumę 10 milionów złotych.

### Samobójstwo miljonera amerykańskiego



Słynny milioner amerykański, właściciel wielkiej fabryki aparatów fotograficznych „Eastman-Kodak”, Jerzy Eastman, popełnił samobójstwo. Przyczyn tego rozpaczliwego kroku dotąd nie ustalono. Eastman pozostawił majątek w wysokości 500 milionów dolarów.



Na konkursie fryzjerskim w Berlinie, pierwszą nagrodę uzyskało uczesanie, które widzimy na naszej fotografii. Fryzjerzy zapowiedzieli modę klasycznej fryzury na rok 1932.



ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4. Telefon: 165-00 i 171-50 (Oddział dla całej Małopolski) Ekspozytura krakowskiego oddziału. TARNÓW, ul. Sw. Anny Nr 14 i NOWY SĄCZ, ul. Matejki L. 15; KATOWICE: Administracja ul. Piastowska 9 tel. 7-17. Redakcja ul. Mickiewicza 8, tel. 5-78; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski ul. 3-go Maja nr 28. BEDZIN: Biuro: dzienników J. Hławski ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski 3-go Maja nr 4; ZAKOPANE, Krupówki dom p. W. Krzeptowskiego GDYNIA ulica 10-go Lutego dom nr Petkowskiego tel. 11-69 CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marii nr. 21, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr 14; RADOM: A. Eifer ul. Żeromskiego 25 tel. 17-96; — KIELCE: ulica Sienkiewicza Nr. 39 Tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Piłska nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ul. Garncarska nr. 3; WŁOCŁAWEK: Biuro dzienników L. Makowski Kościuszki 5; TOMASZÓW MAZ.: ul. Polna nr 11, tel. 168; WARSZAWA: Próżna 7, m 34; WILNO: Wileńska 39, tel. 1000. Agentura na Krotoszin i okolice: Hieronim Plechocki; KROTOSZYN, Kałaska nr. 3; JAROCIN i okolice, Sylw. Pietruszewski; JAROCIN, ul. Powstańców, kłosk. Agentura na Leszno i okolice: Ciwiński, Leszno — Kiosk. Agentura na Gostyń i okolice: Fran. Lektarski, Gostyń - Leszczyńska 8. Oddział w LUBLINIE: ul. Koliątaja 5, tel. 3-48. Agentura na GRODZISK Wlkp. i OPALENICE: Wojciech Gabrielczyk Grodzisk Zbąszyńska 7.

**Prenumerata:** z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz milimetrový (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

**Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika“ Nr. 68.148**

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odp. redakcją odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.